

Bill Ackman zarobił miliardy na epidemii

29 marca 2020

Podczas gdy cały świat walczy z koronawirusem, niektórzy miliarderzy otwierają szampana, świętując rekordowe zyski. Jednym z nich jest inwestor giełdowy (czytaj spekulant) Bill Ackman, który zainwestował 27 mln dolarów i w ciągu miesiąca zwiększył swój zysk niemal stukrotnie.

<https://www.youtube.com/watch?v=XoPtmKwdWeg>

Bill Ackman prowadzi fundusz hedgingowy Pershing Square Capital Management. W 2019 roku w ciągu czterech miesięcy zarobił 40 proc. na amerykańskich akcjach i to w czasie, gdy indeks giełdowy wzrósł tylko o 13 proc.

Jednak w tym roku pobił swój rekord wielokrotnie. Pod koniec lutego 2020 roku zainwestował 27 mln dolarów na zakup ochrony kredytowej na tzw. indeksach kredytowych. Zrobił to w momencie, kiedy spready (marże) były większe, wiązały się z ograniczonym ryzykiem spadku, ale potencjalnie mogły przynieść znaczne wzrosty.

Ochrona kredytowa działa tak, że wartość aktywów inwestora rośnie wraz ze wzrostem prawdopodobieństwa niewypłacalności przedsiębiorstw. W momencie, kiedy koronawirus dotarł do USA, na tamtejszej giełdzie zaczęła narastać panika, w efekcie czego ceny akcji lecieć na łeb i szyję. Zyski Ackmana rosły.

W ten sposób zainwestowana przez niego kwota 27 mln urosła w ciągu miesiąca do gigantycznej sumy 2,6 mld dolarów.

Zysk ten w pełni zrekompensował straty, jakie Pershing Square Capital Management poniósł w innych miejscach (tzw. portfelach inwestycyjnych) w związku ze spadkiem cen akcji. W efekcie, gdy cała amerykańska giełda w ciągu miesiąca zanotowała spadek

w wysokości 17 proc., fundusz Pershing Square zanotował 7,9 proc. wzrost.

Teraz Ackman twittuje, strasząc innych inwestorów wizją, że „nadchodzi piekło” i wzywając rząd amerykański do zamknięcia giełdy na cały miesiąc. Złośliwi koledzy z branży twierdzą, że Ackman specjalnie sieje panikę, po to, by jeszcze więcej zarobić na kryzysie.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu